

GAZETA KRAKOWSKA

Gazetnik

N^{ro} 2

WE ŚRODĘ DNIA 7 STYCZNIA 1801.

Z Wiednia d. 31. Grudnia.

Arcy Xiążę Karol przybył tu d. 27 przedpołudniem od armii. — Z insurekcyi armii Węgierskiej, która z tej i z tamtej strony Dunaju rozłożona była, przybyła tu d. 27 piechota, a d. 28 jazda. Jedna część ostatniej była osobicie przez Arcy Xcia Pałaiyną przez miasto przeprowadzona. Wszystkie reszty woyska zostały w pobliskich okolicach rozłożone, a główna kwatera w Cesarzkim letnim pałacu Lu-xemburg założona.

J. C. K. M. najtęskawszy nasz Monarcha, troskliwy zawsze o dobro swych armii, wydał potrzebne rozkazy, żeby szpitale polowe dostateczną liczbą lekarzów były opatrzone. Aże przez ustawiczne walki i przykrości wojenne pomnożyła się liczba ranionych i chorych żołnierzy, jest zatem konieczną rzeczą, aby podobnie i liczba lekarzów powiększoną została. Wszyscy przeto młodzi lekarze i chirurgowie są niniejszym wezwaniem, żeby się do armii zawiązali. Natychmiast będą jako praktykanci z płacą po 12 rjn.

na miesiąc przyjętymi, dalej zdolnijsi z nich postąpią na podlekarzów. Na podróż dostaną potrzebne pieniądze, rownie jak na zakupienie instrumentów, jeżeli będą potrzebować. Nadaremnie przywołałoby się tu jaki rząd dla nich pożytek wynika, każdy go zna dobrze. Działo się w Wiedniu d. 29 Grudnia 1800.

W gabietowym liście pod 29 listopada odesłał J. C. K. M. ministrowi skarbowemu, hrabiemu Saurau, dwie Węgierskie obligacye na 203 rjn 15 kr., które mu od Ludwika Rhedey na dobrowolną wojenną składkę nayspokorniej oddane zostały, z wyrażeniem swego najtęskawszego podziękowania.

Zdarzenia Woienne.

Doniesło się w przeszłym raporcie, iż stojący przy Feucht, w Bambińskim, F. M. L. Klenau umówił się z stojącym w tychże okolicach F. M. L. Simschön względem dalszych działań. Podług ostatniego z tamtąd doniesienia powiodło się F. M. L. Simschön na onu 21 dywizyą nieprzyjacielską 9000 ludzi mocną pod jeneratem

Dobrze się pobić i z znaczną stratą za rzekę Rednitz odeprzyć. F. M. L. Klenau zaś stosownie do umowy postąpił w czasie tej walki na nowo przeciw Noremberdze, przez co zagrożony z boku nieprzyjacieli przymuszonym został, zajęte po potyczce na drugiej stronie Rednitz stanowisko opuścić, oraz z Norembergi ustąpić i we wszystkich punktach się naład cofnąć. — Strata w tych zdarzeniach tak z strony nieprzyjaciela, iako też z naszej i wojsk Rzeszy będzie dopiero nadesłana.

niepomysłne wiadomości dla Porty. D. 14 listopada basza Batalu atakował mężnie buntowników w Romelii; lecz dla przemagającej ich liczby, bitwa ta zakończyła się z ich korzyścią, ponieważ utrzymali swoje miejsce, i ledwie połowę ludzi i armat, ile on utracili. Wspomniany basza ściągnąłwszy do siebie znaczne posłki, chciał im powtórna wydać bitwę; lecz buntownicy nie dostali na miejscu, zamknęli się w twierdzy Demotika, którą basza jedną częścią swego wojska opasał, a z drugą do Adryanopola przeciw innej kupie buntowników wyruszył, gdzie przybywszy kazał wicerządcy Adryanopola za wspieranie buntowników zdjąć głowę. Porta dla nadania całemu temu działaniu większej powagi, mianowała znanego Alki baszę beklerbejem Romelii i nakazała mu znosić się z baszą Batalu względem pokonania buntowników. Z tym wszystkim rozumieją niektórzy, że oni sami gotują sobie zgubę, ponieważ przez zbyteczne rekvizycje i kontrybucje wszystkich sobie narażają.

Przy Niszie przysto niedawno do żywej potyczki między wojskami baszy Belgradzkiego i Pasma Oglu, w której ostatnie porażone zostały, gdyż do 50 ludzi z swoim dowódcą zostawiły na placu. Szść set Kersilianow, którzy nicświadczać się ani za tą, ani za ową stronę tułali się po kraju i tylko z łupiestwa i rabunku żyli, przychylił się na stronę baszy Belgradzkiego i zadecydowali jego zwycięstwo. Od tego czasu mił się Pasma Oglu cofnąć, i mniemają, że swoje wojska na zimowe leże rozłoży, dla wyruszenia na wiosnę z licniejszą siłą w pole. Tym czasem basza Janiny, Aino,

Podług doniesienia generała jazdy hrabięgo Bellegarde z Włoch, atakował nieprzyjaciel d. 19 grudnia z wielką natarczywością naszą przednią straż, stojącą przy la Volta i gorze Olivetto, równie iak korpus przy Goito stojące; lecz we wszystkich punktach z znaczną stratą w zabitych, rannych i blisko 200 jeńców, wliczbie których znajdnie się jeden szef brygady i wielu officyerow., odpartym został. Z tym wszystkim generał jazdy wydał był wprzod kommanderującemu przednią strażą F. M. L. hrabiemu Hohenzollero rozkaz, żeby się z przemagającą zawsze w liczbie nieprzyjacielską siłą na tamtej stronie Mincio w długą nie zapuszczal bitwę, ale cofnął się na tę stronę Mincio, co on za nadejściem mocoey 25,000 ludzi kolomny nieprzyjacielskiej w największym porządku i stawieniu się uskutecznił, nie zostawwszy tylko lekkie wojska na tamym brzegu. F. M. L. hrabia St. Julien trzyma jeszcze miastowy szaniec na owym brzegu tej rzeki przy Val legio osadzony.

Z Brynu d. 31. Grudnia.

Z Romelii nadchodzą jeszcze zawsze

nie przestanie uskuteczniać projektu swej niepodległości. Oblęty teraz przytykający do jego granicy, mianym za niezdobytą za nek Felsenburg, którego posiadłość istotnie do jego planu wpływa, i nie odbicie do jego zamiarów jest mu potrzebną. Wydał już niezmiernie summy na to oblężenie, i zapewne niczego niezaniecha do dopięcia swego zamiaru. Na ow czas mni mają powszechnie, iż się krolem Grecyi ogłosi. Basza ten jest z resztą z wszystkich baszów najbogatszym, gdyż zapas jego w gotowych pieniądzech rachują na 30 mill. piastów, prócz tego posiada szczególniejsze zaufanie u chrześcian, których zawsze całą siłą wspiera.

Podług naszych ostatnich wiadomości z Konstantynopola pod d. 25 listopada, nie nadeszły tam żadne doniesienia z Egiptu. Też same wiadomości donoszą, że w Azji panuje zaraźliwa choroba, która już całe okolice wyludnia. W mieście Angora umarło w krótkim czasie do 31,000 ludzi. D. 23 listopada wszczął się znów w Konstantynopolu pożar, który całą ulicę pochłonął. D. 22 listopada kapitan basza przybył z swoją flotą z pod Aleksandryi do Konstantynopola. D. 12 przybył także Angielski okręt z Ameryki do tego portu, na którym znajdnie się deputacya od barbarzyńskich rządów, z wybitkami dla Porty podarunkami. D. 22 listopada w wodach Archipelagu powstała także nadzwyczajna turza, która wielkie poczyniła szkody.

Z Lwazanny d. 13. Grudnia.

Jenerał Menchoisi posłał tu jenerała Guertard, dla objęcia kommandy nad wojskami Helweckimi w nasze okolice przybyłym, z których jedna część znaj-

duje się w Morges. Zapowiadają tu nadejście jednego regimentu jazdy Francuzkiej. Za pomocą przedsięwziętych środków przez nasz rząd, mamy nadzieję utrzymać publiczną spokojność.

Przez wyrok rady wykonawczej pod d. 9 grudnia, wychodzące tu pismo, pod tytułem: Dziennik Helwecki zostało zakazane, za umieszczenie wielu artykułów zmierzających do zaburzenia umysłów.

Z Londynu d. 19. Grudnia.

Lepiej wiadome osoby powątpiewają jeszcze zawsze, żeby przyjsć miało do zupełnego zerwania z Rosją i innymi północnymi mocarstwami. Wiele tutejszych gazet wyszukują wprawdzie to wszystko, co tylko na poparcie przeciwnego mniemania służyć może, i do zachęcenia oraz naszego rządu do ostrych środków. Wzmiankują one o uzbrojeniach Szwecyi, rozpuszczają pogłoskę, jako baron Hempesch w namowy naszego rządu uda się do Malty, i tam pod opieką Anglii przywoła wszystkich kawalerów Maltańskich. Tymczasem wszystkie te przytoczenia upadają, gdy wiemy, że ostatnie zupełnie jest zmyślane, a względem pierwszego zachodzą okoliczności, które dusywiście zdają się okazywać spokojne zamiary naszego rządu. Poselstwo Szwedzkiego posta, barona Ehrensward, które lubo tylko z powodu zaszłego zdarzenia w Barcelonie nastąpiło, prezentowacie jednak tego poła J.K.M. i takżewo go przyjęcie w szkodę, chociaż sprawujący w Sztokholmie Angielskie interesa nie jest jeszcze uznany, tudzież łagodnie przełoż nie konsula Angielskiego Schairpe względem obchodzenia się z Angielskimi marytkami w Rosyi, które zbna pogłoskę rozpuszczoną po

wszystkich gazetach względem ostrego z nimi postępowania: te i tym podobne okoliczności są jawnym dowodem spokojnych skłonności, i czynią nadzieję przedniego się pogodzenia.

Stosownie do oznajmienia konsula Chairpe, Brytańscy marytkowie zostali przesłano na 100 mil w różne miejsca od stolicy rozłożonemi. Każdy marytek odbiera od Rosyjskiego rządu 5 kopeiek na dzień, proca leguminy. Brat P. Chairpe i inni Angielscy kupcy w Petersburgu złożyli dla nich 40,000 rublow, z których każdy kapitan dla siebie i dla 10 ludzi 200 rublow dostał. Dla każdego marytka kupiono kozuch. Kupcy Angielscy nie byli najmniej uciśnionemi, mogli swemi pieniędzmi rozrzadzić, tylko składy ich i inną własność zasekwestrowano.

Przy wielkiej chęci naszego rządu do utrzymania pokoju na północy, są jednak przedsięwzięte ostrożności środki. Na wiosnę będzie wielka flotta wygotowana, wiele linowych okrętów uzbroja i wybieranie marytkow na Tamizie trwa ciągle. Opozycyjne pisma mówią także, iż we wtorek postony został od admiralicyi do Plimut rozkaz, żeby królewska eskadra i korsarze łapali ile możności Rosyjskie okręty kupieckie i do naszych portów przyprowadzali.

D. 16. t. m. przybył do Falmut pocztowy statek Xzę Walii w 10 dni z Lizbony. Na oim przybyli generał Matlad i inni Brytańscy oficyerowie, wraz z baronem Schladen Pruskim postem przy Portugalskim dworze. Generał Cultney jest za najpierwszem pocztowem statkiem oczekiwany, i mówią, iż Angielskie wojska pod jego kommandą zostające w

krótko z Portugalii do Anglii powrócą.

Tuteyszą asekuracją spoyka przykrycios; jest wezwana żeby wynadgrodziła wartość zasekwestrowanych w Rosyi okrętow i towarow.

Fregacie la Pique zawieziony został przez płynącego szypko kutra rozkaz, żeby z śródziemnego morza popłynęła z 16 przewozowemi statkami za jenerałem Abercromby do Egiptu.

Król Jmć. oddalił od swego stołu wszelkie ciasto. Wyższej rangi familie zaprowadziły także u siebie zwyczaj, zamiast pszenicznego chleba używają dostępu ziemniakow.

Półroczna diwidenda została od kompanii wschodnich Indyy dla akcyonistow po 54 od sta oznaczona.

Dziewięć okrętow pod bandera Hamburgską przybyło podług listow z Madras do wyspy Francuzkiej; jeden z nich został przez fregatę Angielską zatrzymany i do Tracquebar przyprowadzony.

Okręty przychodzące z Wirginii i Maryland są od kwarantyny uwolnione.

Załoga w Gibraltarze jest znowu obficie w żywność opatrzona, a za wielkim dowozem bydła z Tetuan jest tam nader tanie mięso.

Królewicz August popłynął z Portsmouth do Lizbony. Lordowie Petersham i Clinton, również iak P. Fitzroy Stanhop udali się na staty ład.

Pięć tysięcy Hollenderskiego wojska przybyły już z wyspy Wnight do Irlandyi, z kąd na ich miejsce inne wojska popłyną.

Znanemu Irlandzkiemu więźniowi stanu Roger Oconor, pozwolono dla słabości zdrowia przenieść się z twierdzy Georgerge w Szkocyi do Bath.

Wartość Pruskich zdobyczy, które w różnych czasach do Angielskich portów przyprowadzono, i dotąd nie są jeszcze powrócone, rachują przeszło na 1 mill. talarow.

Amerykańskie pisma zachodzące do d. 14. listopada donoszą, iż d. 15. listopada będą obrani elektorowie, a d. 3. grudnia sam prezydent. Zapewniają że P. Pinkey więcej ma głosow niżeli P. Adams, przewaga zaś P. Jeffersons zależy jedynie od skłonności Pensyiwanii, która podług ustaw wybiera 15 elektorow.

Bill zawieszający akt *Habeas Corpus* do 6 tygodni po zgromadzeniu powszechnego parlamentu przeszedł już w obu izbach. Opłata od przyebodzących z wschodnich Indyi konopi została zolesiona Niższej izbie zdany został trzeci raport kommissyi względem zboża, w którym zakazane jest używać do chleba przednioey mąki pszenicznej. W całej Anglii ma być na przyszłość jednostayny chleb pieczony. Dalej nic ważnego w parlamencie nie zaszło.

Z Jarmut wyszła znowu dywizya północney flotty dla krążenia około Hollenderskich brzegow.

Na pocztowym statku Xzę Walii udał się znowu nasz poseł w Hamburgu P. Craufurd na stały ląd, gdzie już nawet przybył.

Gdy Angielski jeden okręt który uniknął w Rosyi embargo, ratował się ucieczką do Memel, tamteysza admiralicya wydała wyrok, iż nie powinien być zatrzymowany, ale owszem wolno puszczony, który wyrok rząd Pruski także potwierdził.

Z Brynu d. 3. Stycznia.

Zasła bitwa między wojskami Pas-

man Oglu i baszy Belgradzkiego przy Niszie z korzyścią ostatecznego, potwierdziła się w prawdzie, lecz nie pociągnęła za sobą tak dobrych skutkow, iak sobie obiecywano. Cała ta bitwa, iak się teraz z wszystkich okoliczności pokazuje, nie była tylko maską, ponieważ w czasie gdy ten mały korpus woysk Pasmann Oglu potykał się przy Niszie, sam Pasmann Oglu pośpieszył nagłem marszem z całą swoją siłą przeciw Rumelii Vallesi, baszy Rumelii, do którego przyłączyło się było wielu baszow, i taki mu zadał cios, iż prawie cała jego armia może być iak zniszczoną uważana. Zdobył większą część jego artyleryi, wiele sprzętow woiennych i kassę woyskową. Potym udał się Pasmann Oglu przeciw bogatemu miastu Ternowa, zdobył go i spalił. Wiadomość ta sprawiła w Belgradzie nader wielką trwogę, a z tajnych i trwożliwych postaw chcą wnosić, iż rzeczy daleko są w gorszym stanie, niżeli ich prywatne doniesienia wystawiają. Czas, dopiero objaśni rzecz całą.

Z Aschaffenburga d. 19. Grudnia.

Francuzkie poujazdy, które były do Spefsart i ku Fuldzie wysłane, powróciły dziś nazad i 4 chłopow tylko przyprowadziły, których w lesie z ładownemi fuzyami natrafity. Trwoga tak tu była onegdaj jeszcze wielka, że miała Francuzka załoga udała się przez obydwie nocy do zamku i przy jego bramach armaty postawiła. Droga z Lohr jest zawsze jeszcze nie pewna, jednak ogółem biorąc, dosyć jest wszędzie spokojnie. Codziennie przechodzą tędy rekruty i ammunicyjne wozy za armią.

Rozpuszczona w gazetach pogłaska, iakoby Mogunckie korpus Albionego w Ful-

dale rozbrojone było, nie potwierdziła się, owszem składa one kontyniens Moruncyi i jest dowodzone przez ministra Albani i generała letcanta Faber &c. Fuldeyski kontyniens stoi na granicy Czeskiej.

Z Frankfurtu d. 20 Grudnia.

Przez omyłkę tylko jedna tuteysza gazeta doniosła o wystaniu depuowanego do Paryża, ponieważ się jeszcze na to nie zgodzono.

Od 3 dni stoi tu komenda od tak nazwanego legionu północnych frankow, przy którym znajduje się wiele Niemieckich zbiegów i jeńców, którzy Francuzką przyjmują służbę. Ta komenda jest pierwszą którą wysłano za Rep. Korpus ochotników generała Ekeomeyer składa się z kilku oddziałów strzelców, ułanów konnych i prechoty; on sam zostaje jeszcze w Moruncyi.

Tuteyszy Francuzki kommandant Kazał w tuteyszym klasztorze Karmelitów znaczny skład wina, jako własność Elektora Mogunckiego zapieczętować. — Ponieważ Francuzi posuwają się w Fraakoniją, postanowiono przeto niektóre wojska Saskie nad granice.

Z Bruzelli d. 20 Grudnia.

W tym momencie kiedy Książyński generał Sprengporten do Paryża wyjechał, odebrał od swego dworu przez kuryera idącego przez Berlin depeze. — Onegdaj przybył tu drugi Książyński kuryer, który udał się do Gandawy. Wczoraj przebiegł tędy gabinetowy kuryer Pruski z Paryża do Berlina.

Wydaony tu już został rozkaz do przygotowania wielu mieszkań dla postów najbliższych północnych dworów, którzy mają się tu w styczniu zjechać.

Z Paryża d. 16. Grudnia.

Deisieyszy Monitor wsesi w sobie wiele depeze, które generał Vial, który d. 6 listopada z Alexandryi wypłynął z Egiptu przywiózł.

Te depeze i wiadomości zostały wczoraj radzie stanu przez konsula Cambaceres udzielone. "Obywatle (reakt) lubo pierwszy konsul nie może w tym momencie przybyć na posiedzenie, nie o mieszkaniu jednak udzielić Wam pomyslnych wiadomości, które dziś rano od armii wschodniej z Egiptu nadeszły. Armia ta znajduje się w tak mocnym i zamocnym stanie, iż względem obrony pięknego kraju, który zdobyła, niczego się obawiać nie należy. Generał Menou pisze pod d. 12 brumaire (3 listopada), że znajduje się na czele 18 do 20,000 Francuzów i wielkiej liczby posiłkowych wojsk, że zofd jest ich zapewniony, iż od 6 miesięcy nie ma żadnego nieprzyjaciela do zwalczania, ani najmniejszego zaburzenia w Egipcie do przyttumienia. W. Wazyr (pisze generał Menou dalej) znajduje się przeszło 100 mill od pustyni oddalonym, nie ma przy sobie jak trochę niedobitków swej armii, które mają co więcej nad 6000 lud i wynoszą. Jeden Turecki liniowy okręt od 80 armat i Angielska fregata rozbity się pod brzegami Egiptu, i Francuzi opanowali ich artylerją."

Oto jest wypis z depezeów generała Menou do pierwszego konsula względem położenia Egiptu.

Z głównej kwatery Kairu d. 2 vendemiaire. (24 września 1801.)

"Wielu członków instytutu wyjechało na drugą podróż do wyższego Egiptu. Spodziewam się, iż tą razą uładzą

się do Oasis, potym puszczą się o 100 lub o 150 mil za Afsuas. Zapewniają, iż tam znajdują się daleko ważniejsze rozwaliny, iak w Tebach i Dendara: to samo mówią o Oasis. Murat bey ofiaruje dać wszelką pomoc, iaką tylko będzie mógł, do ułatwienia tej podróży: ia z moiey strony niczego nie zaniedbam, żeby zupełny odniosta skutek; wędrownicy nie są liczni, ale dobrze dobrani. Inni wędrownicy wyjeżdżają z Kofseir i Suez dla poznania brzegów zachodnich morza czerwonego. — W całej części pustyni leżącej między Belbeis i Suez, osiedli rolnicy Arabscy, którzy niekontentenci z osmanizmu w Syrii, prosili mnie o pozwolenie żeby mogli zamieszkać i uprawiać nazywający się kanton Owale. — Armia pragnie, żebyś wyraźnie był uwiadomiony, że Cię zawsze uważała iak swego Oyca; poszłaby nawet nakoniec świata za sprawą publiczną. Możeż być pewnym, że ją zawsze w tym mniemaniu utrzymywaś będę, i nic go nie potrafi zwątlić. — Założyłem ogrod z narodowych roślin, które zaczenają pomyślecie rozkrzewiać; rośliny Francuzkie są szczególniej pielęgnowane. Zapomniano nam, Obywatelu Konsulu, przysłać ziemiaków i nasienia chmielowego. Proszę Cię rozkaż nam przysłać jeszcze i transport nasion, roślin, a nawet drzewek. Potrzebamy nam także było 3 lub 4 pługów i radel z wszystkimi potrzebami. Kilku rolników byłiby nam także wielkiego użytku. „

Data 1 brumaire (20 października).
 „Donoszę Ci, Obywatelu Konsulu, że P. Courtenay Boyle, kapitan Angielski, który rozbił się przed kilku miesiącami pod Egipskimi brzegami, i dla którego ia o-

kazywałem wszelkie względy, i grzeczności pokazał się po wymianie w Damiecie, iako człowiek bez czci i honoru. Śmiał nawet utrzymywac, iż go chciałem w cytadelli Kairu zabić kazać. Cała zaś rzecz tak się ma: W dzień zamordowania Klebera rozumiałem byź potrzebą poczynić wszelkiey ostrożności środki; kazałem przeto Anglikow zaprowadzić do cytadeli, tak dla ich własnego, iako też naszego bezpieczeństwa, gdyż nie mogłem ręczyć za żołnierzy względem nich. Miał m dla nich pokoi tylko tam zostawali wszelkie względy; gdy wyjeżdżali obsypałem ich darami, i wszelkiego gatunku żywnością. Przyznam się, iż mnie obrusza ich zła wiara. — Muratbey od traktatu, który zawarł z jenerałem Kleber, bardzo się dobrze sprawuje, i punktualnie go wykonywa. Przez ten traktat jest uczyniony Xięciem rządcą Saidu dla Rzepltey Francuzkley. Pod tymże tytułem posiada prowincye Girge i Assuanu. „

D. 8 t. m. poseł panującego Xięcia Neuvié, P. Manapoy, był pierwszemu konsulowi przez Pruskiego ministra, margrabiego Luchesini, na publiczney audyencyi dasey dyplomatycznemu korpusowi, prezentowany.

Wyczytujemy z dziennego rozkazu wydanego w główney kwaterze Genewie d. 9 grudnia, że odwodowe korpus pod jenerałem Murat, udaie się w 3 kolonach przez górę małego S. Bernarda do Włoch.

Jest już niezaprzeczoną rzeczą, iż pierwszy konsul od utrzymania C salpińskiey Rzepltey i granic Repu nie odstąpi. Z resztą żądanie, żeby Krol Sardyński znowu do swego państwa był wprowa-

dzony, żeby Rzym i Neapol nie były za-
wojowane, nie wielką znajdzie trudność.
Bawaryja i Würtemburskie Xstwo będą ile
możności oszczędzane. Mniejszą, iż
przez oszczędzanie tego ostatniego punktu
najłatwiej będzie się można do Rossyi
zbliżyć.

Będący tu sekretarz Dunskiej legacyi
P. Manthey, który zasłużył tu sobie na
powszechny szacunek, odebrał przed wy-
jazdem swoim do Kopenhagi, gdzie obe-
mie miejsce w wydziale zagranicznych
interessow, złoty medal z portretem pier-
wszego konsula.

Zawsze jeszcze utrzymuje się tu na-
dziecia pokoju. Słychać, iż hrabia Cobenzl
zjedzie powtórnie do Paryża.

Baron Jerzy Sprengporten, który po
10 latach przyjechał pierwszy, jako Ros-
syjski posel do Francyi, jest rodem
Szwed, i młodszy brat zmarłego przed
kilkun laty w Kopenhadze Szwedzkiego
ambasadora. Postępował nagle w Szwedz-
kiej służbie, należał czynnie do zarządy
w rządzie Szwedzkim rewolucyi w roku
1772 i posiadał zaufanie Gustawa III. Po-
tym udał się za granicę. Gdy w Hollan-
dii czynione były uzbrojenia względem
zakłócenia Skaldy z Jozefem II. odebrał
patent na generała Hollenderskiej armii.
Nakoniec wszedł w służbę Katarzyny II. i
dowodził w Finlandyi w czasie krótkiej woj-
ny między Rossyją i Szwecyją. Teraznie-
szy Imperator Rosyjski zaszczycił go
procz innych łask operacjami swemi, i kom-
menderyą Maltańskiego orderu. Swita ie-
go składa się z 6 officyerow wysokiego ro-
du i stopniow, którzy dobrze mówią Fran-
cuzkim językiem, i umieją na powszechną za-
sługiwac miłość.

Z Swabii d. 19. Grudnia.

Wiadomość, iakoby się Bawarski
generał major Triwa, znajdował także w
liczbie iehców jest zmyślona.

Po przywołaniu oddalonych Rosyjs-
skich officyerow do służby, wyjeżdza ich
wielu do Petersburga, którzy się dotąd
bawili w Swabii, Frankonii, nad Dunaj-
em i Renem.

Wielu Xzczych Würtemburskich taj-
nych konsyliarzy prosili o uwolnienie sie-
bie od służby, lecz nie uczyniono zadosyć
ich żądaniu.

Z Frankfurta d. 22. Grudnia.

Podsno tu następujące pismo do o-
głoszenia:

*W głównej kwaterze w H rzogen- Au-
rach d. 28. frim (19. gru) r. 9. — Adiutant
jen. kommandującego, do szefa bryga-
dy Croville w Offenbach.*

Kochany kommandancie! Z powodu
mocnych podsiachow któreśmy wystali do
Lauf, odprawiła się krwawa bitwa mię-
dzy tym miastem i Norymbergą. Walczono
od godz. 9 z rana, aż do nocy z nie-
wypowiedzianą zapalczywością. Nieprzy-
jaciel lubo w krwawych nierównie si-
łach, ze wszystkich miejsc został odpar-
ty. Podług powieści iego officyerow, któ-
rzy się dostali do niewoli, miał przesła-
ć 100 wozow z ranem i zabitemi. Je-
den pułownik od ułanow został zabitym,
rownie iako i 3 innych sztabowych officy-
erow. Z naszej strony mało zabitych a
około 200 ranoych. Pomędzy ostatniemi
liczymy 2 szefow batalionowych 49 pułk:
Chauvet i Michel, oraz walecznego Frederic.
Szef 11 pułbrygady miał pod sobą zabitego
konia. Szef brygady dragonii Watter,
wielkie okazał męstwo. Podp. Albert.

D O D A T E K

D O N^o 2.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W E S R Z O D Ą D N I A 7. S T Y C Z N I A 1801.

Z Augszburga d. 15. Grudnia.

Do dnia dzisiejszego przesłało tedy do 20,000 jeńców, w liczbie których znajduje się 1800 Bawarczyków. Liczbę rannych z obu stron podają od d. i t. m. 16 do 18,000 ludzi.

D. 13 weszły Cesarskie woyska iak słychać powtórnie do Landshut.

Pokoy Bawaryi z Francją ma iuz bydź zawarty. Baron Celto iest z Paryza na powrot o zekiwany, i słyeh ć, że Jenerał Moreau będzie się osobiście widział z Elektorem Bawarskim.

Xię de Ligne, który dostał się d. 3 w Francuzką niewolą tu przybył.

Francuzkie ataki przeciw Tyrolowi zostały dotąd odparte.

Z Monachium poprowadzono ieszcze wiele artyleryi do armii Francuzkiej. — Jenerał Moreau zabesjęczył Bawarskie solne kopalnie od wszelkicy szkody.

Z Strasburga d. 18. Grudnia

Podczas przeprawy d. 9 przez rzekę Inn kęła armatna urwała jenerałowi Le courbe kieszeń od sorduta. Upadł z konia i miano go za zabitego; lecz podniósł się zaraz, wsiadł znowu na konia, iak gdyby mu się nic nie stało. Moreau znajdował się sam obczym przy przeprawie przez Inn rzekę. Bitwa była zywa, nieprzyja-

ciel spalił most na Inn, przez który szrodek armii miał przechodzić.

Z Bambergu d. 19. Grudnia.

Bombardowanie cytađelli Würzburgskiej przez Francuzow trwa ciągle, lecz dotąd bez żadnego skutku. Mniemają, że terażniejsze obłężenie zamienione zostanie na blokadę.

F. M. L. hrabia Klenau zostawiwszy załogę w Ratysbonie, przeniósł swą główną kwaterę do Neumarkt. Onegdaj rano z świtem cug husarow Blakensteina, wynoszący do 80 ludzi, uderzył na słabą załogę Francuzką w Ebermanstadt, którą wraz z bogatym łupem w niewolą zabrał. Jenerałowie Duhesme i Barbon złączyli swe dywizye wzdłuż drogi do Neunkirchen. Słyehć iż dzisiejszego rana ieszcze trwa bitwa. Skutek iey ieszcze nie wiademy. D. 5 musiano śpieszno kilka tysięcy porcyi chleba, mięsa i wodki za Francuzką armią powieść.

Z Hagi d. 20. Grudnia.

Jenerał adiutant Delacourt, szef głów. nego sztabu jenerała Augereau i drugi jego adiutant przybył tu onegdaj.

Negocyacye w Lunewillu trwają ieszcze ciągle.

Jenerał Augereau ofiarował walecznemu szefowi naszych husarow, Collgert,

z nadydującemu się przy jego armii, 1300 zł. hol. w nadgodę za okazaną jego waleczność w Aschaffenburgu, lecz on nie przyjął ich, oświadczając, iż namiętniejszą odbiera nadgodę, kiedy sobie zastużył na pochwałę komendującego generała.

Zapewniają teraz, iż spodziewają się przybycia Angielskiego posła do Lunewillu, i przed jego przybyciem tamtejsze negocjacje wcale nie będą miały żadnego znaczenia.

Z Berna d. 17. Grudnia.

Cisło prawodawcze przyjęło nakoniec postany mu przez komisją wykonawczą plan skarbowy bez żadnej odmiany.

D. 14. korpus husarów Francuzkich udał się jeszcze do kantonu Lemañskiego, gdzie zawsze jeszcze wielkie zaburzenie panuje. Duch nieukontentowania rozszerzył się także do części kantonu Fryburskiego, a nadewszystko do dystryktów Niemieckich.

Z Turynu d. 6. Grudnia.

Ob. Duroc, adiutant pierwszego konsula przejeżdżał tedy przed 3 dniami.

Wczoraj część batalionu Piemontskiego, zająca strzelców i niektóre inne oddziały poszły jeszcze ztąd do Breściea.

Z wielkim pośpiechem pracują w naszym arsenale nad potrzebami armii. Cyta-dellę naszą opatrnią na nowo w żywność, co jest powodem do nowych rekwizycy; nakazano dostawić sukna i innych materzy dla przyodziania wojska. Koni ma także być w żywność opatrzone,

Z Zurych d. 12. Grudnia.

Listy z Koit pod d. 8. t. m. potwierdzają wiadomość, że armia Gryzońska pod rozkazami generała Macdonalda pra-

wie cała przeszła przez Splugen i Waltellinę do Włoch, i nie zostawiła w Gryzonach tylko 4000 ludzi, które się trzymają obronnie. Generał Macdonald wyszedł z wzwiał na nowo rząd nasz do osiedzenia granic wojskiem Helweckiem. — W różnych okolicach kantonu Soloturn czynione są werbunki do regimentu emigrantów Helweckich generała Rovera. — Sekwestr, który był na gruntowe czynsze w kantonie Turgau, należące do Konstancyi i Mörseburg, włożony, jest od rady wykonawczej zniesiony. Mogą one być tak jak dawniej od owczarzy wybierane.

Z Amsterdamu d. 16. Grudnia.

Woienne okręty Angielskie, które pokazały się były przed 15 dniami na Zuyderse zniknęły znówu całkowicie, i wiele neutralnych statków weszło od wczorajsza do tutejszego portu. Pod brzegami Texlu pokazuje się ustawicznie 6 wojennych okrętów nieprzyjacielskich. — Oczegday dał się słyszeć w tej okolicy wystrzał z armaty; ku wieciorowi dowiedzieliśmy się, że fregata nieprzyjacielska zbliżyła się na wystrzał armaty do brzegu, baterye dały do niej ognia i przymusiły ją do oddalenia się.

Jutro mają przebrodzić przez nasze miasto 2 bataliony 55 półbrigady Francuzkiej, które rozłożone będą w północney Hollanwii

Z Wenecyi d. 17. Grudnia.

D. 25. listopada Kro Sarajński z swoją małżonką i siostrą przybył do z Reymu do Neapolu. Królestwo Jmć stałoeli w taieżnym domu, lecz udali się natychmiast do Xcia Austy. W mieszkaniu swoim byli powitanemi przez korpus wojska Neapolitańskiego z chorągwią i wojskową mu-

żyką, tudzież przez straż Rofsyjanow, którzy ieszcze zawsze w Neapolu służą czy-
nią.

W Genui postanowiony został nowy podatek po 20 soldow od każdego tysiąca dochodow, dla zastąpienia kosztow szrod-
kowej administracyi. Ob. Dominik Spino-
la mianowany został z roczną pensją 6000 liwr. najwyższym wozem woysk
Liguryjskich, które się teraz składają z
772 fawerow i 4000 żołnierzy zdrowych
i chorych. Służył on już z powszechną
zaletą w Cysalpinii. Udaanie się Liguryj-
skiego rządu do Rzepltey Francuzkley o
zniesienie włożonego między innemi i na
Liguryjskie statki w Liwornie embargo,
tuzież o powrocie zabranej przez Au-
glikow z Spezzia artyleryi i zdobytey zno-
wu przez Francuzow w Liwornie, odniosta

pożądany skutek. Wszystkie okręty
wraz wspomnianą artylerją zostały Ligury-
ryi powrocone. — Zaległości postanowio-
ney przez pierwszego konsula w Medyola-
lanie taxy są pod ekskucyą woyskową
wybierane. Rząd Medyolański postano-
wił, iż ustawy będą wykonane przeciw-
tym wszystkim, którzy się za powrotem
Francuzow z Cysalpinii oddali.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 5. Stycznia 1801.

Korzeń pszenicy . . .	zł. pol. 30 do 31.
— Żyta . . .	— — 24 — 25.
— Jęczmień . . .	— — 14 — 16.
— Owies . . .	— — 7 — 7½.
— Groch . . .	— — 22 — 24.
— Kasza jaglana . . .	— — 36 — 40.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomo-
ści, iż na ządanie JW. J. Madalińskiego Wina 1768 - 1781 roku w piwnicach niegdy
Antonięgo Krauzza znajdujące się, w kamienicy Krauzowski tu w Krakowie pod Nr.
97 stojącej, dnia 24 stycznia 1801 o godzinie 10 z rana zaccenając, przez publiczną
licytacyą więcey dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszysty zatym
chcący sobie co z takowych win nabydź, mają się na miejscu i czasie wyżej wyra-
żonem znajdować, gdzie im szacunek tych przyrzec wolno jest. Dan d. 10 Gru-
dnia 1800.

W słabości J. W. Prezesa.

M. Wohlman.

V. Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa.

Kozłowski.

Magistrat Ces. Król. miasta stołecznego Krakowa, ninieyszemi publiczność u-
wiadomia, iż kleynoty po zmarłej Reginie Klenkerowej na dniu 19. stycznia roku
1801. o godzinie 10 zrana tu na ratuszu przez publiczną licytacyą za gotowe pienią-
dze więcey dającemu sprzedane będą. Wszyscy zatym ochotę kupić mający, na dniu
i miejscu wyżej wyrażonym stawć się mają.

Datt. w Krakowie dnia 23. Grudnia 1800.

M. Wahlmann.

Valen. Bartsch.

Tomasz Krzyżanowski

Z Rady Magistratu C. K. stołecz. miasta Krakowa.

Kozłowski.

Magistrat miasta Szkalmierza, ninieyszemi wiadomo czyni: że na ządanie Pana
Karola Kregczyka, prawa oboyga doktora i prowincjonalnego adwokata, iako usta-
nowionego massy po ś. p. Emanuelu Łaskiewiczzu pozostał zastępcą czyli kuratora
azebym w tej massy pertraktacyi z pewnością sobie postąpić mogą. Zerwolono na
przywołanie czyli wezwanie w wszystkich tych, którzyby do massy ś. p. Emanuela Ła-
skewicza, z jakiegokolwiek bądź tytułu, prawa, pretensye jakie rościć sobie mogli.

Mają zatym wszyscy, którzy do massy zm-rłego Emanuela Łaskiewiczza preten-
sye pokładać zamysłają na dzień 23. miesiąca Lutego roku 1801 w ratuszu Szkalmier

skim osobiście, lub przez dostatecznie umocowanych plenipotentow stanąć, pretensy^o swoje podać i w terminie pod przypadkiem likwidować; gdyż inaczej, masy petra-
kiacya natychmiast rozpoczęta i pozostały zmarłego majątek sukcesorom legitimują-
cym się wydany będzie. W Szkalmierzu d. 29 Listopada 1800.

Maciej Duszyński, woyt miasta Szkał.

Z Rady Magistratu Miasta Szkalmierza.

Jakob Więczkiewicz, pis. mias. Szkał.

Ces. Krol. Sady Słacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym
Edyktem Panu Mchłowi Sroczyńskiemu: że Pan Jozef Ostaszewski przeciwko nie-
mu i Janowi Szeloffowi niemniej Franciszkowi i Elzbiecie margrabiom Miskowskim,
o summy 24,187 zł. pol. 65 631 zł. pol. 12 gr. pol. 7,610 zł. pol. i 16,813 zł. 24 gr. pol. u
margrabstwa Myszkowskich i Michała Sroczyńskiego na rzecz Jaaa Seelffa będące,
i przypowiadziane czyli kondykowane bydź mające, żalobę podał, i o pomoc sądu
ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy, te nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy
wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Michałowi Sroczyń-
skiemu adwokata tutejszego Kaspra Męciszewskiego, z jego skądą i jego kosztom
zastępą postawili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej
rozpoczęcie się i ukończony będzie; Oa przeto Edyktem niniejszym tym końcem
upomina się: ażeby dnia 3 Lutego 1801 roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa
swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego
sobie patrona obrał, tego Sądowi tutejszemu wymienił, i podług przepisu tych środ-
ków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w
przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby so-
bie, podług opiewu Ces. Krol. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Słacheckie Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 5. Listopada 1800 roku.

Brüneksi.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dno:
Alexandro Principi Lubomirski, Medio præsentis Edicti hæc insinuat quod nimirum
Antonius & Josephus Porębskie fratres ad Forum hocce adversus eum in causa puncto
solutionis summæ 24,000 sp. Libellum porrexerint Judicii que opem, quo ad id justitia
exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum eju habitacionis locum,
vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsius hic loci degentem advocatura
Gs. Dederko ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, tamq̃to etiam
Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris janciarum co-
dicis agnabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admoventur ut
die 3 Februarii 1801 aut ipse compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris
sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium con-
stituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea juris adhibeat menia, quæ
ad sui defensionem maxime efficacis esse judicaverit usq̃to quod secus adversas
fors cunctationis suæ sequelas, sibi met ipsi imputandas habeat, ita enim sanciant
præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Witt-rff.
Finberg.
Wrabutz.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in R. Gali-
ciæ Occidentalis. Datum Lublini die 31 8bris 1800.

Dustenber.